Nr. 1. Tarnobrzeg dnia 5 grudnia 1907. Rok I.

POWIATOWY Dziennik urzędowy

c. k. Starostwa, Wydziału powiatowego i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu.

WYCHODZI w MIARĘ POTRZEBY raz lub 2 razy każdego miesiąca

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu. Roczna prenumerata wynosi 6. KORON

Okólnik

Do wszystkich Zwierzchności gminnych, p. p. Przełożonych obszarów dworskich, Zarządów szkół i Rad szkolnych miejscowych.

Powszechne utyskiwania, iż wydawane przez tut. c. k. Starostwo tudzież c. k. Radę szkolną okręgową okólniki i rozporządzenia odbijane na prasie autograficznej bywają częstokroć nieczytelne i niedochodzą do rąk interesowanych czynników - wskutek czego cierpi niejednokrotnie ta lub owa sprawa publiczna lub prywatna, zniewoliły mię i Radę szkolną okręgową do wydawania drukowanego, powiatowego „Dziennika urzędowego“ który zawierać będzie do publicznego ogłoszenia kwalifikujące się rozporządzenia władz politycznych i szkolnych tudzież okólniki i informacye ze stosunków całego politycznego powiatu Tarnobrzeskiego a wedle okoliczności także pewne wiadomości z zakresu gospodarstwa wiejskiego, hygieny i t. p. których rozpowszechnienie leżałoby w interesie ludności tegoż powiatu.

Tutejszy Wydział Rady powiatowej przystępując do tego wydawnictwa, które wskutek tego staje się i Jego urzędowym organem, będzie w niem ogłaszał również własne swoje rozporządzenia i okólniki celem umożliwienia podwładnym Jego urzędom i organom utrzymywania ich w ciągłej i nieprzerwanej ewidencyi.

Dziennik wychodzić będzie począwszy od dnia 1. stycznia 1908 raz lub w miarę potrzeby dwa razy każdego miesiąca.

Niniejszy numer tego wydawnictwa wysyłam jako numer okazowy, zaznaczam jednakże, że zawarte w nim okólniki uważać należy za obowiązujące.

Z końcem każdego roku rozsyłać będę abonentom indeks zestawiony według przedmiotów tak, że dane rozporządzenie względnie okólnik bez trudności będzie mógł być odszukany.

Prenumeratę za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1908 w kwocie 6. koron należy złożyć z góry w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu. —

Każda prywatna osoba, któraby życzyła sobie zaprenumerować „Dziennik urzędowy“ może się osobiście lub za pośrednictwem Urzędu gminnego względnie Przełożeństwa obszaru dworskiego zgłosić w tut. Starostwie przedkładając podaną powyżej kwotę prenumeracyjną.

Tarnobrzeg dnia 5. grudnia 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

Wiadomości ze stosunków osobistych

J. E. Pan c. k. Namiestnik przeniósł z Tarnobrzega c. k. sekretarza Namiestnictwa Adama Mirskiego przeznaczając go do

służby w c. k. Starostwie Nowo-Sądeckiém a natomiast przydzielił do służby w tutejszém Starostwie koncepistę Namiestnictwa Dra. Juliusza z Urska Abdank Dunikowskiego z Bochni.

J. E. Pan Minister wyznań i oświaty zamianował Dr. Fryderyka Papéego, dyrektora biblioteki c. k. Uniwersytetu w Krakowie konserwatorem c. k. centralnej komisyi dla zabytków sztuki i pomników historycznych dla spraw sekcyi III na przeciąg lat pięciu między innymi także i na powiat Tarnobrzeski.

J. E. Pan Minister wyznań i oświaty nadał Józefowi Jachimowskiemu, kierującemu nauczycielowi szkoły 5cio klasowej w Rozwadowie w uznaniu jego długoletniej i skutecznej pracy w zawodzie nauczycielskim tytuł dyrektora.

C. k. Rada szkolna okręgowa zamianowała tymczasowymi nauczycielami (nauczycielkami) 1. Bolesława Misiaczka 2. Maryana Kalickiego w Antoniowie 3. Adolfinę Dukietównę w Dębie na przysiółku Poręby 4. Michała Piroga w Grębowie 5. Katarzynę Sobusiową w Jastkowicach 6. Helenę Godlewską w Mokrzyszowie 7 Annę Bednarczykównę w Pilchowie 8. Stanisława Oppenauera w Radomyślu 9. Edwarda Kędziora i Marye Fischerównę w Rozwadowie 10. Józefa Małysa w Suchorzowie. 11. Maryę Neugebauerównę w Sobowie 12. Jana Kozdębę w Stalach 13. Ludwikę Zinkównę w Wielowsi 14 Felicyę. Pindorową w Antoniowie. —

Rada szkolna okręgowa przeniosła: 1. Ludwikę Kalinowskę ze Skopania do Dąbrowicy 2. Józefa Wojnasa z Rozwadowa do Tarnobrzega 3. Jadwigę Giżyńskę z Mokrzyszowa do Tarnobrzega 4. Stanisławę Protschkównę z Antoniowa do Chwałowic. 5. Andrzeja Leśniowskiego z Chwałowic do Wrzaw 6. Bronisławę Wiktorowę z Sobowa do Żabna. —

C. k. Rada szkolna. kraj. przeniosła w czasowy stan spoczynku Melanię Bessagowę stałą nauczycielką szkoły 4. klasowej w Radomyślu. —

C. k. Rada szkol. okręgowa zatwierdziła wybór Jana Moskala na przewodniczącego i Jakóba Golika na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej w Pilchowie.

Egzamin wydziałowy przedmiotów grupy Iszej złożył przed c. k. Komisyą egzaminacyjną w Krakowie Jan Buczek stały nauczyciel szkoły 4ro klasowej w Baranowie. —

Część urzędowa

L. 25850

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych, Panów Przełozonych obszarów dworskich, Wielebnych Urzędów parafialnych i pp. Kierowników szkół ludowych.

Zjednoczenie się rolników dla wyrobienia sobie potrzebnego kredytu i dla wspólnego nabywania nawozu i środków spożywczych dla bydła jakoteż maszyn i narzędzi rolniczych wykazuje już w wielu krajach austryackich dodatnie rezultaty. Także zbyt produktów rolniczych, o ile idzie o nabiał, zboże, wino, owoce, jarzyny i t. p. jest już w wielu wypadkach zorganizowany przez stowarzyszenia rolnicze.

Ważna jednak dziedzina produkcyi rolniczej, a mianowicie zbyt bydła dotąd przeważnie nie ma organizacyi.

W Niemczech zbyt bydła jest zorganizowany z korzyścią dla rolników częścią przez poszczególne miejscowe stowarzyszenia dla zbytu bydła, częścią zaś przez biura rolnicze dla zbytu bydła na targach w Berlinie, Hamburgu, Monachium i t. d.

„Ogólny związek stowarzyszeń rolniczych w Austryi“ w słusznej ocenie ważności takiej organizacyi stworzył obecnie w Wiedniu biuro rolnicze dla zbytu bydła, które ma być później rozszerzone także przez organizacye dla zbytu bydła w poszczególnych krajach.

To biuro utworzone przez wymieniony związek na wiedeńskim targu bydła zostaje pod kierownictwem kuratoryum wybranego przez wszystkie główne korpora-

cye rolnicze krajów (rady kultury krajowej, stowarzyszenia rolnicze) i związki stowarzyszeń gospodarskich i wydziału zarządzającego i utrzymując stosunki z doświadczonymi komisyonerami będzie pośredniczyć w sprzedaży bydła wszelkiego rodzaju a mianowicie na razie w sprzedaży bydła rzeźnego, żywego lub zabitego.

W poszczególnych krajach za współdziałaniem głównych korporacyi rolniczych i związków stowarzyszeń, będą w tej sprawie pośredniczyć bądź już istniejące związki rolnicze lub stowarzyszenia, bądź też ustanowieni mężowie zaufania, którzy zajmą się odbiorem, zebraniem i wysyłką bydła rzeźnego i zapośredniczą w sprzedaży tego bydła przez biuro rolnicze dla zbytu bydła w Wiedniu. Mężowie zaufania będą ustanowieni przez korporacye rolnicze z pomiędzy osób obznajomionych ze stosunkami hodowlanymi, z kupnem i sprzedażą i handlem bydła (cieląt, świń, owiec) a zarazem cieszących się nieposzlakowaną opinią i zaufaniem ludności rolniczej. W pierwszym rzędzie uwzględniać się będzie funkcyonaryuszów stowarzyszeń gospodarskich i towarzystw, dalej rolników, urzędników rolniczych, weterynarzy. W niektórych okolicach może się też okazać stosownem zamianowanie mężami zaufania osób trudniących się obecnie handlem bydła.

Mężowie zaufania będą pouczać rolników o urządzeniach biura dla zbytu bydła i o każdorazowej sytuacyi targowej i będą zbierać i wysyłać bydło. Komisyoner biura dla zbytu bydła w Wiedniu będzie je na kolej odbierał, umieszczał, żywił i przechowywał, pędził je na targ i przeprowadzał sprzedaż. Cena kupna przesłaną będzie wysyłającemu bydło przez biuro dla zbytu bydła wraz z fakturą. Biuro rolnicze dla zbytu bydła rozpoczęło swoją działalność w październiku b. r. na wiedeńskiej centralnej targowicy bydła.

Oto w krótkości zarys zamierzonego urządzenia tego, przez ogólny Związek utworzonego biura.

Bliższych informacyi zasięgnąć mogą koła rolnicze u odnośnych głównych korporacyi rolniczych kraju i związków stowarzyszeń rolniczych, tudzież u „ogólnego Związku stowarzyszeń rolniczych w Wiedniu“ (allgemeiner Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften in Wien. I. Schauflergasse 6.)

Związek ogólny wiedeński, względnie biuro dla zbytu bydła będzie o ile możności na życzenie poszczególnych kół rolniczych z wszelką gotowością wysyłać swoich funkcyonaryuszów celem miewania pouczających wykładów lub udzielania informacyi wogóle, lub też będzie się odnosiło w tym kierunku do odnośnej korporacyi rolniczej krajowej.

W końcu zauważa się, że Ministerstwo rolnictwa zapowiedziało wyrażenie w swoim czasie szczególnego uznania osobom, któreby poczyniły skuteczne starania około praktycznego przeprowadzenia tej akcyi, a które polityczna władza krajowa przedstawi. Zawiadamiając wskutek reskryptu c.k. Namiestnictwa z dnia 21 października 1907 l IX 2552/42 o powstaniu powyższej instytucyi mającej tak doniosłe znaczenie dla rolników i hodowców bydła daję wyraz oczekiwaniu, że nietylko Zwierzchności gminne i p. p. Przełożeni obszarów dworskich ale także Wielebni księża Proboszczowie i p. p. nauczyciele szkół dołożą wszelkich starań celem pouczenia ludności rolniczej o jej znaczeniu i korzyściach.

Tarnobrzeg dnia 6 listopada 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

25372

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Wedle relacyi c. k. jeneralnego Konsulatu w Nowym Jorku, amerykańskie władze pocztowe wcale nie doręczają adresatom nadsyłanych, oryginalnych przekazów pocztowych a tem mniej troszczą się o to,

czy przesłana w tej drodze kwota pieniężna dojdzie do rąk adresata lub nie. Skutkiem tego konsulaty w Ameryce otrzymują niejednokrotnie kwoty pieniężne, których przeznaczenie jest nieznanem i dopiero po dłuższych dochodzeniach i korespondencyi pieniądze przesłane do Ameryki bywają doręczane adresatom.

Wspomniany jeneralny Konsulat zaleca przeto, by drobniejsze kwoty pieniężne przysyłano w znaczkach pocztowych (pod kopertą) na ręce odnośnych konsulatów, natomiast większe kwoty pieniężne za pośrednictwem przekazów bankowych, do banków znajdujących się w Stanach zjednoczonych Ameryki i to w listach zamkniętych za recepisami. W myśl reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 16 października 1907. L. 19290/pr., polecam Zwierzchnościom gminnym i Przełożeństwom obszarów dworskich podać treść niniejszego okólnika do publicznej wiadomości, w sposób w gminie praktykowany. —

Tarnobrzeg dnia 16 listopada 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

L. 25371

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Powołując się na kilkakrotne tut. okólniki którymi poleciłem ostrzegać ludność przed zgubnymi skutkami emigracyi do Stanów S. Paulo w Brazylii z powodu straszliwych warunków tak zarobkowych jak i atmosferycznych, szczególniej dla emigrantów w Galicyi, oznajmiam iż wedle wiadomości zasiągniętych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, stosunki te dotychczas się nie polepszyły.

W wielu wypadkach zarobek nie wystarcza nawet na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb. Tylko rolnicy z rodziną zupełnie zdrową i zdolną do najcięższych robót posiadający co najmniej 1000 K. gotówki na miejscu, mogą sobie zdobyć jaką taką skromną egzystencyę.

Wobec tego należy w myśl reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 16 października 1907 L. 19441/pr. ponowić ostrzeżenie ludności przed wychodźtwem do wymienionego kraju.

Tarnobrzeg dnia 16 listopada 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

L. 27265

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie

Przy doręczaniu kart powoławczych do ćwiczeń wojskowych ma się Zwierzchność gminna ściśle stosować do następujących przepisów:

1.) Jak tylko karta powoławcza do gminy nadejdzie, obowiązkiem Naczelnika gminy jest wyśledzić natychmiast powołanego, doręczyć mu kartę powoławczą za tegoż własnoręcznem potwierdzeniem odbioru na akcie, który do 6 dni należy zwrócić c. k. Starostwu, zawezwać powołanego do stawienia się do ćwiczeń wojskowych, wreszcie pouczyć go, by Zwierzchności gminnej zameldował odejście do ćwiczeń wojskowych, jakoteż powrót od tychże do gminy.

2.) Gdyby się powołany znajdował w gminie obcego powiatu należy bezzwłocznie donieść o tem Starostwu zwracając kartę powoławczą i wskazać dokładny adres powołanego.

3.) Jeśli powołany znajduje się za granicą w wiadomej miejscowości należy mu natychmiast przesłać kartę powoławczą w myśl § 26 p. 3 ustęp ostatni p. w. w. III cześć przez pośrednika (ojca, matkę, żonę, brata i t. d.) pocztą i to bezwarunkowo **w liście poleconym** a recepis pocztowy nadawczy wraz z rewersem podpisanym przez pośrednika przedłożyć c. k. Starostwu wraz z dokładnym adresem, dokąd karta przesłaną została **najdalej do 8 dni**.

4) Jeśliby powołany nie był przynależnym do gminy, a arta powoławcza nie mogła mu być doręczoną z powodu nie wiadomego pobytu jego, należy ją zwró-

cić natychmiast osobną relacyą c. k. Starostwu, aby z tąd mogły być dość wcześnie zarządzone dalsze poszukiwania za powołanym w gminie przynależności albo też ewentualnie wywieszenie karty powoławczej. —

5) Gdyby miejsce pobytu powołanego w żaden sposób wyśledzonem być nie mogło, należy publicznie wywiesić kartę powoławczą w gminie przynależności podanej w osnowie tejże karty powoławczej a to w czasie przez c. k. Starostwo oznaczonym i kartę tę po upływie terminu do wywieszenia zaopatrzyć na odwrotnej stronie następującą klauzulą: —

Wywieszono dnia.......................190.....

W..........................d..........................190.....

Pieczęć gminy

Podpis Naczelnika gminy

Zdjęto dnia.......................190.....

W..........................d..........................190.....

Pieczęć gminy

Podpis Naczelnika gminy

Po upływię terminu do wywieszenia należy spisać dokładny protokół z rodzicami lub krewnymi powołanego co do miejsca pobytu jego i protokół ten przedłożyć c. k. Starostwu wraz z kartą powoławczą a oraz z odnośnym reskryptem c. k. Starostwa i relacyą gminy a to wciągu 48 godzin. —

6.) Gdyby Zwierzchność gminna dowiedziała się podczas wywieszenia karty powoławczej o miejscu pobytu powołanego należy mu ją przesłać bezzwłocznie w liście poleconym a recepis pocztowy nadawczy wraz z rewersem c. k. Starostwu przedłożyć. —

7.) Za ścisłe wykonanie niniejszego rozporządzenia czynię Naczelnika gminy odpowiedzialnym.

Tarnobrzeg dnia 14 listopada 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

L. 27093

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Do wiadomości Ministerstwa spraw wewnętrznych doszło, że od pewnego czasu zauważyć się daje zwłaszcza w południowych prowincyach Monarchii - emigracya do Luizyany. w południowej części Stanów Zjednoczonych w Ameryce

Czyni się starania głównie o zjednanie emigrantów dla miasta „Bogalusa“, w którem rzekomo robotników czekają bardzo zyskowne zajęcia.

Wobec tej agitacyi zalecić należy jak największą ostrożność zanim nie nadejdą dokładne wiadomości o widokach emigracyi do południowych państw Stanow Zjednoczonych. Pisma wydawane w Nowym Orleanie i w Galveston przepełnione są skargami z powodu, że w wielu miejscach południowych państw Stanów Zjednoczonych zwłaszcza zaś w Luizyanie i Mississipi przybywający z Europy „zieloni“ emigranci dostają się w odmęt stosunków przypominających dawną niedolę murzynów. Nieuczciwi pracodawcy zmuszają przy pomocy policyi takich robotników, którzy niezadowoleni są ze swego zajęcia i którym zarobek nie wystarcza do życia,

Uniemożliwia się im nawet poszukiwanie innej roboty. W niektórych miejscach wyszły na jaw tego rodzaju stosunki w tej mierze, iż nieuniknioną zdaje się będzie interwencya amerykańskiego rządu związkowego. Bogalusa leży o 112 klm. na północny wschód od N. Orleanu wśród gęstych lasów w okolicy nizko położonej, bagnistej, trapionej silnymi upałami w ogóle bardzo niezdrowej, Rzekome miasto jest właściwie powstającą dopiero osadą drwali.

Austryaccy emigranci, którzy dali się namówić do wyjazdu w tamte strony byli podobno bardzo niezadowoleni z zarobku i stosunków miejscowych, jakoż w krótkim czasie powrócili do N. Orleanu. W południowych państwach Stanów Zjednoczonych wogóle nie otwiera się emigrantom korzy-

stne pole pracy.

Ponieważ jednak właśnie ci pracodawcy, u których najgorzej dzieje się emigrantom jak doświadczenia dowiodły najwięcej łożą na reklamę, zachodzi więc prawdopodobieństwo, że emigranci do państw południowych. jeśli nie zasięgną wprzód zupełnie wiarogodnych informacyi, wpadną właśnie w ręce wyzyskiwaczy, których nieludzkie postępowanie zgodnie potępia cała prasa amerykańska.

Szczegóły powyższe podaję do wiadomości Zwierzchnościom gminnym wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 10/11 1907 l. 21090/pr. z wezwaniem, aby zawiadomiły o nich także interesowane sfery ludności. —

Tarnobrzeg dnia 16 listopada 1907

C. k. Starosta:

Swoboda.

L. 133355 XV.

Lwów, 30 października 1907

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania trzech stypendyów po 200 K. rocznie z fundacyi Wincentego Siekańskiego dla kandydatów nauczycieli szkół ludowych, a w braku takich kompetentów dla uczniów szkół ludowych po 100 K. rocznie, rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań **do 20 grudnia 1907.**

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać, że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi zachodniej lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego, ktora należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora, t, j. 20 lipca 1857 do Krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież że ich rodzice urodzili się również w tej części kraju i są narodowości polskiej, w którym to celu kompetenci winni dołączyć do podań metrykę urodzenia tak własną jak i rodziców. Nadto winni wykazać, jakie nauki i z jakim postępem pobierali dotąd w szkołach publicznych, jakoteż, że uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego, lub do szkoły ludowej.

Obdarzony będzie pobierać stypendyum dopóki będzie uczęszczał do seminaryum nauczycielskiego lub do szkoły ludowej, utraci zaś je w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub utrzymania. W braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego stypendya te będą nadane uczniom szkół ludowych. Podania mają być wniesione za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi szkolnej **kapituły katedralnej w Krakowie**; podania wniesione po upływie terminu konkursowego nie będą uwzględnione. —

Z c. k. Namiestnictwa
w zastępstwie:
Bańkowski w r.

L. 133.883/VIIa

Lwów 2 listopada 1907

KONKURS

Na dwie posady nadzorców rzek przy c. k. Kierownictwie regulacyi rzek w Galicyi. Dochody przywiązane do tych posad są następujące: płaca 1000 kor. z prawem posunięcia się do wyzszej klasy płacy w kwocie 1200 kor. dodatek aktywalny według przepisów § 9 ustawy z 26/12 1899 Dz. p. p. Nr. 255, dyety za obchodzenie rzeki ryczałt od 50—80 kor. za 1 myriameter; dodatek na mundur 160 kor. rocznie. Ubiegający się o posadę winni władać językami krajowymi, umieć czytać, pisać i rachować, nadto winni być wyćwiczonymi flisakami. Pożądanem jest również, ażeby umiał rysować, o ile to od empiryków może być wymaganem, nadto winni po myśli § 11 rozp. Ministerstwa obrony kraj. z 12/7 1872 Dz. p. p. Nr. 98 poddać się 6. miesięcznej służbie na próbę połączoną ze zwykłymi poborami nadzorców rzek, a dopiero po zadowalniającej próbie nastąpić może stabilizacya. Egzamin nie jest wymagany.

Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej do 15. grudnia 1907.

Z c. k. Namiestnictwa
w zastępstwie:
Łoś m. p

WYKAZ

chorób epizootycznych jakie panowały w powiecie tarnobrzeskim od 15 IX go 15/XI rb.

Róża węglikowa: Grębów, Kocmierzów, Sokolniki, Trześń, Wielowieś,Żupawa.
Cholera drobiu: Żabno.

Część nieurzędowa.

Kronika powiatowa

Kalendarz łowiecki. Przez cały miesiąc grudzień wolno polować na wszystką zwierzynę i ptactwo. z wyjątkiem jeleni, przepiórek, kuropatw i dzikich gołębi Łanie, sarny, cielęta, spiczaki, kury głuszców i cietrzewie cieszą się całoroczną ochroną.

Kalendarz rybacki W grudniu wolno łowić wszystkie ryby z wyjątkiem łososia a pstrąga do 15 grudnia.

Raków nie wolno łowić od 1. października

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę Przekroczenie tego przepisu ulega grzywnie od 10 do 200 Kor. lub karze aresztu do 14 dni.

Pożary

Dnia 1 października br. wybuchł groźny pożar w gminie Chwalowice i zniszczył 20 gospodarstw z zabudowaniami i tegoroczną krescencyą: Szkoda wynosi przeszło 62000 kor. a była tylko w połowie ubezpieczona. —

Dnia 3 października br. wybuchł pożar w Grębowie i zniszczył 11 domów mieszkalnych oraz zabudowania gospodarcze; stodoły spłonęły wraz z plonami tegorocznymi. Szkoda wynosi przeszło 25000 kor. która była na 13000 kor. ubezpieczoną.

Dnia 17/10 br. wybuchł pożar w Chmielowie a ofiarą żywiołu padło 13 zagród włościańskich wraz ze stodołami pełnemi zboża. Procz tego spaliło się 5 sztuk nierogacizny i 300 kor. w gotówce. Szkoda wynosi 26000 kor. która była zabezpieczona na 12000 kor.

Dnia 20/10 br. zniszczył pożar gospodarstwo Władysława Górecznego a Antoniowa. Szkoda wynosi około 6000 kor. która nie była ubezpieczona.

Dnia 21/10 br zniszczył pożar całą zagrodę Jana Tomczyka w Dębie wraz z tegorocznem zbiorem wyrządzając mu szkodę na około 4000. kor. która była na 1000 kor. ubezpieczoną. Prócz tego spaliła się szopa gminna wraz z rzeczami tamt. kierownika szkoły. —

Dnia 20/10 br. spłonął na obejściu Krzysztofa Zająca ze Sobowa stóg siana i tylko przypadkowi zawdzięczać należy, że ogień nie przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Szkoda wynosi przeszło 40 kor.

Dnia 22/10 br. wybuchł groźny pożar w Sadowicach ad Wrzawy i zniszczył stodołę Maryi Denili wraz z tegorocznem zbożem. Szkoda wynosi przeszło 2000 kor.

Dnia 6/11 b. r. wybuchł pożar w Radomyślu i zniszczył 4 domy mieszkalne z przynależnościami; energicznemu i skutecznemu ratunkowi zawdzięczać potrzeba, że pożar zlokalizowano. Szkoda wynosi około 14000 kor. a ubezpieczona była na 5350 kor. —

Przypadkowe uduszenie się dziecka. Dnia 11. listopada br. udusiło się w Żupawie 16 miesięczne dziecko włościanina Adama Wilka wpadłszy pod nieobecność rodziców do dzierżki napełnionej ciastem. Wszelkie zabiegi uratowania dziecięcia pozostały bez skutku.

Cholera ze względu, że gubernia lubelska teraz jest zugełnie od cholery wolna, okazuje się na razie zbyteczną zarządzona w Bełzcu, Majdanie sieniawskim i Nadbrzeziu rewizya sanitarna podróżnych i ich pakunków, jakoteż zamknięcie przykomorków Łążek i Koziarnia dla ruchu osobowego i towarowego. Wobec tego zarządziło c. k. Namiestnictwo równocześnie zwinięcie tych stacyj rewizyjnych, jakoteż otwarcie granicy przy wspomnianych przykomorkach.

Dnia 2 listopada br. zgromadzili się wszyscy nauczyciele i nauczycielki powiatu Tarnobrzeskiego celem przedstawienia się nowemu c. k. Staroscie Panu Swobodzie. Na zgromadzeniu tém powstała myśl przyjęta sympatycznie przez ogół zgromadzonych założenia **„domu nauczycielskiego“** w Tarnobrzegu. któryby szczegółami swego urządzenia odpowiadał ogólnie w ciele nauczycielskiem odczuwać się dającym potrzebom pod względem społecznym, towarzyskim a oraz zawodowego i ogólnego dalszego

kształcenia się przez urządzanie odczytów, fachowych pagadanek, wykładów i produkcyi wokalno muzycznych. Dom taki byłby nietyko rodzajem ogniska towarzyskiego kształcącego i podnoszącego ogół nauczycieli ale także zakładem humanitarnym gdyż projektowanėm jest także utworzenie względnie ulepszenie istniejącej już kasy pożyczkowej nauczycielskiej. —

Celem urzeczywistnienia powyższej myśli postanowili zgromadzeni przedyskutować ją po kołach miejscowych a zapadłe uchwały przedstawić zebraniu delegatów do ostatecznej decyzyi. —

Ze Świata

Austro Węgry. Najważniejszą ze spraw chwili obecnej w państwie austryackowęgierskiem jest kwestya zawartej pomiędzy obydwiema połowami tejże Monarchii **ugody**, która po długotrwałych rokowaniach i wysiłkach dobiegła nareszcie do końca. —

Poprzednia parlamentarnie zatwierdzona ugoda z r. 1887 wygasła z rokiem 1897. Od tego czasu dwukrotnie Rządy Austryi i Węgier zawierały ugodę — ale żadna z tych dwu umów nie uzyskała parlamentarnego zatwierdzenia.

Ponieważ ugoda Badeni-Banffy wcale nie dostała się pod obrady parlamentu, wprowadziła zatwierdzona rozporządzeniem Cesarskiem umowa gabinetów Thuna i Szella stosunek wzajemności. Umowa ta wygasa z końcem b. r. przyjść zaś po niej miała ugoda Szell-Koerber zawarta w r. 1902, lecz dotąd przez parlamenty niezałatwiona, chociaż pozostawała w nich na porządku dziennym przez lat trzy (1903 do 1906).

Wszystkie przedłożenia dotyczące obecnej ugody zapewniającej dla Austryi szereg koncesyi a także i dla Węgier rezultaty pomyślne na polu politycznėm i ekonomicznem poddane na wspólnej konferencyi ministrów w Budapeszcie ostatecznej rewizyi, zostały przez nich dnia 1 października b. r. podpisane.

Parlament austryacki po odesłaniu przedłożeń ugodowych do komisyi obradować będzie nad sprawą ugody szczegółowo, poczém jak nie ulega żadnej wątpliwości zostanie ona i w drodze parlamentarnej pomyślnie i szczęśliwie załatwioną.

Rekonstrukcya gabinetu dokonana onegdaj i oficyalnie już ogłoszona zmiana w łonie austryackiego gabinetu nie ogranicza się do prostej zmiany osób, lecz świadczy ona o zasadniczo przeobrażeniu stosunków parlamentarnych w ogóle

Najdonioślejszym jest objaw, że do gabinetu wstąpiło dwóch reprezentantów chrześcijańsko-socyalnej partyi, mianowicie Dr. Ebenhoch, przywódca katolicko-konserwatywnego skrzydła w tej partyi i dr. Gessmann, reprezentant i zarazem jedeń z przywódców stronnictwa chrześcijańsko-socyalnego w ściślejszem tego określeniu pojęciu, jeden z przywódców dolno-austryackich, a nawet wprost wiedeńskich zastępów chrześciańsko socyalnych.

Ministrem-rodakiem został z drugiego obozu niemieckiego (z grupy agrarnej) p. Peschka zaś takimże ministrem czeskim również reprezentant odłamu agrarnego p. Praszek. Rekonstrukcya gabinetu przedstawia się tedy jako dostosowanie składu Rządu do tych przeobrażeń, jakie w stosunkach partyjnych w parlamencie sprowadziła reforma wyborcza i przeprowadzone na jej podstawie ostatnie wybory. Rekonstrukcya ta jest jakby nieuchronną konsekwencyą zdemokratyzowania politycznych i parlamentarnych stosunków w Państwie.

Aktualna doniosłość tej wielkiej zmia-

ny politycznej występuje najdobitniej w tem. że oznacza ona zabezpieczenie parlamentarnego załatwienia ugody węgierskiej we właściwym terminie. W ten sposób dzieło to, tak niezmiernej wagi dla całego Państwa i Monarchii, teraz ma za sobą w parlamencie większość silną i zwartą, bo wszystkie w gabinecie br. Becka reprezentowane stronnictwa, a więc bez mała cały obóz niemiecki, Koło polskie i prawie cała reprezentacya czeska, a prócz tego niewątpliwie także i Słowianie południowi, oraz pomniejsze grupy, głosować będą za ugodą.

Prezesem Koła Polskiego w miejce J E. p. Dawida Abrahamowicza, który z tego stanowiska ustąpił - został obrany profesor Lwowskiego Uniwersytetu p. Stanisław Głąbiński.

Zmiana ta jest również następstwem zmienionego w skutek reformy wyborczej i ostatnich wyborów wzajemnego stosunku sił poszczególnych stronnictw Koła polskiego Teraz oto stanął na czele Koła polityk z łona większości demokratycznej wybrany, która niedawno się zorganizowała.

Rosya

III Duma. Onegdaj w Petersburgu w sali Katarzyny pałacu Taurydzkiego zebrali się ministrowie, deputowani i duchowieństwo dla wzięcia udziału w uroczystości otwarcia Dumy. —

Otworzył ją i do zebranych z polecenia cara przemówił tajny radca Gołubiew. Po złożeniu przysięgi przez deputowanych przystąpiono do wyboru prezydenta. Na 380 głosów otrzymał Mikołaj Chomiaków październikowiec 371 i został w obec tego obrany. —

Październikowcy zajęli centrum, na skrajnej prawicy zasiedli przedstawiciele „Związku rossyjskich ludzi - na lewicy „kadeci“ a za nimi socyaliści. Między kadetami a październikowcami przeznaczono miejsca dla Polaków.

Rozmaitości

Ilość wydobytego żelaza rośnie z każdym rokiem. W pierwszém półroczu 1907 r. wynosiła ona w Anglii 5,194.112 ton, o 289,288 więcej niż w pierwszem półroczu 1906 r. Produkcya żelaza niemiecka przeszło 1 i pół razy większa od angielskiej, wzrosła w tym samym czasie tylko o 238.827 ton. —

Telegraf bez drutu z Ameryki do Europy. Połączenie Europy z Ameryką za pomocą telegrafu bez drutu stało się wreszcie rzeczą dokonaną. Marconi zajmował się tą sprawą od dłuższego czasu, a mianowicie od d. 23 września b. r. urządziwszy jedną stacyę w Galway, na zachodniem wybrzeżu Irlandyi, drugą zaś w miejscowości portowej Glace w Nowej Szkocyi po drugiej stronie oceanu Atlantyckiego. Po zaprowadzeniu tego połączenia pomiędzy Ameryką i Europą system Marconiego po raz pierwszy wszedł na tory praktycznego zastosowania na wielką skalę.

Bogactwo Szwajcaryi. Majątek ludności szwajcarskiej wzrósł poważnie w ostatnich 50 latach. Gdy w roku 1850 szacowano go na 8 miliardów koron, dziś wynosi około 14 miliardów. Dwie piąte tego majątku są w rękach szwajcarskich szynkarzy i hotelarzy. Ich roczny dochód oblicza bióro statystyczne na 120 milionów koron, które podróżni z całego świata zostawiają w Szwajcaryi.

Więźniowie polityczni w Petersburgu. Jak donosi Stoł. Utro, liczba aresztantów politycznych i kryminalnych obojej płci, przebywających w pięciu petersburskich więzieniach i aresztach, wynosi około 6.000 osób. Więzienia przepełnione są o 200 osób ponad normę.

W Tarnobrzegu powstać ma niebawem towarzystwo dla upiększenia miasta i jego okolicy. Krząta się około jego zawiązania sędzia p. Bochniewicz. Myśli tej, która w szeregach obywateli Tarnobrzeskich znajdzie najniewątpliwiej wielu szczerych zwolenników, możemy z serca przyklasnąć.

Sprawozdanie poselskie. Dnia 28 lutego stanął przed wyborcami kuryi włościańskiej do Sejmu krajowego poseł nasz. Zdzisław hr. Tarnowski składając sprawozdanie z swej działalności poselskiej w ciągu ostatniej kadencyi sejmowej na tle ogólnych wyników pracy Sejmu krajowego w tym okresie. Sprawozdanie odbyło się w wielkiej sali posiedzeń rady gminnej w Tarnobrzegu i miało przebieg bardzo poważny i nastrojowy. Zgromadzeniu przewodniczyli pan marszałek Horodyński i wójt z Dzikowa p. Słomka. Omówiwszy sprawę finansów krajowych rozebrał pan poseł i przedstawił zgromadzonym po kolei wszystkie korzyści, jakie włościaństwu przyniosły przez Sejm w ostatniem sześcio-

leciu uchwalone ustawy a mianowicie ustawa o włościach rentowych, o tępieniu myszy, o sadzeniu drzew przy drożnych, o funduszu sierocym, następnie ustawa konkurencyjna dla kościołów filialnych zmiana §. §. 19. i 42 ordynacyi powiatowej, szereg ustaw melioracyjnych (regulacya górnej Trześniówki i ustawa o konserwacyi obwałowania Wisły i Sanu) zmiana ustawy budowlanej dla wsi i miasteczek, ustawa łowiecka i nowela do §. 68. u. gm. Omówiwszy następnie uchwalone ustawy zmierzające do zasadniczego polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych i o rozszerzonym zakresie Rady szkolnej krajowej wspomniał Pan Poseł o dalszych zabiegach i usiłowaniach Sejmu skierowanych ku udogodnieniu egzystencyi włościaństwu, przez utworzenie względnie powiększenie funduszu na drenowanie gruntów włościańskich, przez spowodowanie zmian przepisów weterynaryjno policyjnych i przepisów o przymusie szkolnym a oraz przez zabezpieczenie ludności zdrowej wody do picia i uczynienie ludności przystępniejszą soli kuchennej i kainitu a wreszcie o przedwstępnej pracy Sejmu dążącej do wprowadzenia w życie dla rolnika niezmiernie żywotnej sprawy: ubezpieczenia bydła. Nie pominął Pan Poseł także tak drogiej każdemu Polakowi sprawy restauracyi Wawelu a na daną chwilę najżywotniejszej sprawy zmiany sejmowéj ordynacyi wyborczej znacząc tu swój osobisty pogląd i stanowisko oparte na najżywotniejszym interesie narodowym. W dalszém swém przemówieniu poruszył Pan Poseł sprawy ze stosunków lokalnych jak utworzenie Sądu obwodowego w Tarnobrzegu a powiatowych w Baranowie i Radomyślu tudzież szkoły średniej w Tarnobrzegu, tej ostatniej jako sprawy prawie że stanowczo już zadecydowanej a wreszcie sprawę sąsiedzkiego stosunku swego do włościaństwa w powiecie opartego na wzajemnem zaufaniu i wzajemnych interesach. Barwnego, treściwego i niezmiernie interesującego sprawozdania Pana Posła uzupełnionego dodatkowemi enuncyacyami na skutek próśb, życzeń i interpelacyi p. p. Bochniewicza, Kolasińskiego, Kozłowskiego, Łopatyńskiego, Jachimowskiego, Kołodzieja, Osowskiego, Jały, Feusterbusza, Tomaszewskiego, Ks. Kanonika Rudnickiego, mecenasa Jezierskiego i właściciela dóbr Kanarka przysłuchiwały się w skupieniu i z widocznem zadowoleniem setki słuchaczy reprezentantów wszystkich stanów i zawodów uchwalając mu przy końcu zgromadzenia jednoglośnie na wniosek p. Jały zupełne swoje zaufanie, uznanie i podziękowanie.

Ustępującego z Tarnobrzega Pana Adama Mirskiego c. k. sekretarza Namiestnictwa, przeniesionego na wybitniejszy posterunek do Nowego Sącza żegna całe nasze powiatowe społeczeństwo objawami szczerego niekłamanego żalu. W ciągu szeregu lat swej służby przy tut. Starostwie oddał p. Mirski powiatowi i urzędowi niejedną nieocenioną usługę a traktując wszystkie swoje obowiązki jak najsumienniej zaskarbił tu sobie powszechną wdzięczność i uznanie. Ten żal powszechny i uczucie szczerej wdzięczności dla Pana sekretarza Mirskiego dzielimy z całem tut. społeczeństwem i na tem miejscu wyrażamy Mu serdeczne życzenie najwszechstronniejszego powodzenia na nowym posterunku służbowym. —

WYKAZ CEN TARGOWYCH

paszy dla koni w listopadzie 1907

100	kilogr. owsa	najcelniejszego	14 K — h
100	„ „	średniego	13 K 80 h
110	„ „	pośledniego	13 K 60 h
100	„ siana	najcelniejszego	7 K — h
100	„ „	średniego	6 K 80 h
100	„ „	pośledniego	6 K 60 h
100	„ słomy	najcelniejszéj	3 K — h
100	„ „	średniéj	2 K 80 h
100	„ „	poślедniej	2 K 60 h

Za 1. metr. cetnar	pszenicy	22 K — h
„ „	żyta	21 K — h
„ „	jęczmienia	14 K — h
„ „	owsa	14 K — h
„ „	grochu	22 K — h
„ „	kartofli	4 K — h

Nakład i własność c. k. Starostwa w Tarnobrzegu.